

Sygn. akt IV KO 4/23

POSTANOWIENIE

Dnia 16 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie w związku z zażaleniem **J. J.**

na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej Katowice-Północ w Katowicach o odmowie wszczęcia śledztwa z dnia 19 lutego 2022 r., sygn. akt [...], po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 16 lutego 2023 r.,

wniosku Sądu Okręgowego w Katowicach, zawartego w postanowieniu tego Sądu z dnia 29 grudnia 2022 r., sygn. akt XVI Kp 842/22, o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k.,

p o s t a n o w i ł:
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

W niniejszym wystąpieniu podniesiono, że zawisła przed Sądem właściwym sprawa dotyczy zażalenia J. J. na postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie zainicjowanej zawiadomieniem skarżącego o możliwości popełnienia przestępstwa przeciwko sędziemu tegoż Sądu. W ocenie Sądu występującego z rozpatrywanym wnioskiem we wskazanej sytuacji ujawniły się okoliczności, które mogą stwarzać przekonanie o braku warunków do rozpoznania tej sprawy w sposób obiektywny. Potrzeba uniknięcia jakichkolwiek sugestii, że sprawa mogłaby zostać rozpoznana w sposób nieobiektywny, przemawia zdaniem Sądu właściwego za przekazaniem jej w trybie art. 37 k.p.k. innemu sądowi równorzędnemu. Sąd orzekający winien być bowiem „wolny zarówno od presji okoliczności niezwiązanych z przedmiotem postępowania, jak i od nacisku określonych

oczekiwań czy podejrzeń”. Celem uniknięcia wskazanych niekorzystnych warunków rozpoznania sprawy należy w ocenie Sądu Okręgowego odstąpić od zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Wniosek Sądu Okręgowego nie okazał się zasadny.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego trafnie podnosi się, że hipotetyczna obawa przed przyszłymi niekorzystnymi społecznymi opiniami, niemająca żadnych realnych podstaw, nie powinna uzasadniać uchylania się przez sąd właściwy od rozpoznania sprawy (zob. np. postanowienie SN z dnia 25 listopada 2009 r., III KO 81/09, OSNKW 2010, z. 2, poz. 20).

W ocenie Sądu Najwyższego sam fakt, że postępowanie zażaleniowe dotyczy zarzutów formułowanych przez skarżącego względem sędziego Sądu właściwego nie oznacza automatycznie konieczności przyjęcia, iż spełnione zostały przesłanki z art. 37 k.p.k. przez możliwość zrodzenia się w opinii publicznej realnych a nie li tylko hipotetycznych wątpliwości co do braku obiektywizmu wszystkich sędziów Sądu Okręgowego. Przekazanie sprawy w trybie wskazanego przepisu może wchodzić bowiem w rachubę, gdy cały sąd (tj. wszyscy jego sędziowie), jako nieodpowiedni z określonych względów, nie powinien rozstrzygać sprawy, gdyż godziłoby to w dobro wymiaru sprawiedliwości. Przy dokonywaniu tego rodzaju oceny trzeba mieć przy tym na uwadze szczególne realia danej sprawy.

W sprawie niniejszej złożone zaś zawiadomienie o przestępstwie dotyczy zarzutu stawianego sędziemu w związku z wykonywaniem przez niego czynności urzędowych oraz jego działalnością orzecniczą. Należy również zauważyć, że przeciwko temu sędziemu nie toczy się postępowanie dyscyplinarne o te same zachowania. W nakreślonych okolicznościach przekazywanie sprawy z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości innemu sądowi równorzędnemu jest niecelowe. Wcale bowiem nie służyłoby wytwarzaniu w społeczeństwie przekonania o bezstronności sędziów, lecz przeciwnie, mogłoby zrodzić przekonanie o łatwości manipulowania ustawową właściwością sądów. W tym kontekście trzeba także

mieć na uwadze treść zawiadomienia o przestępstwie składanego przez J. J. i wniesionego przez niego zażalenia na postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa. Dają one podstawę do stwierdzenia, że nie można akceptować zarzutów sprowadzających się do prezentowania stanowiska, iż kwestionowane w toku postępowania karnego określone czynności stanowią zachowania o charakterze przestępczym. Taka metoda, często stosowana przez uczestników postępowań karnych, nie powinna w konsekwencji prowadzić do odstąpienia od zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy. Nie ma bowiem uzasadnionych podstaw do podzielenia wyrażonej przez Sąd Okręgowy obawy, że rozpoznanie zażalenia przez ten Sąd może narazić na szwank dobro wymiaru sprawiedliwości.

W sprawie niniejszej brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, że przedmiot zażalenia wymaga przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. Wręcz przeciwnie, wyrażone w tym przepisie dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby sądy nie uchylały się od obiektywnego rozstrzygania spraw, również takich, które dotyczą innych sędziów, chyba, że zachodzą szczególne okoliczności, przeciwko temu przemawiające. Takie zaś w sprawie jednak nie wystąpiły.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.